

sięgają roku 1798, kiedy w czasach okupacji pruskiej założono na gruntach dawnego ogrodu jezuitckiego i przyległych podmiejskich pastwiskach nad Prosną spacerowe aleje, które z czasem rozwinięto w angielski park. Dalszy rozwój jego przypada na okres Rólestwa Kongresowego, obszar znacznie powiększono, wzniesione zostały liczne mosty na Prośnie i kanale, powstały wówczas "Pola Elizejskie", "Aleja Westchnień" sadzawka, ~~zwana "Kegathion"~~, domek szwajcarski, oranżeria itd. /43/ Wielki ogród miejski w Łęczycy, datujący się również z ostatnich lat XVIII stulecia, położony był poza miastem i rzeką Bzurą, w podmokłej dolinie, a jedyną jego wartość reprezentuje bardzo piękny drzewostan.

W pierwszej połowie XIX wieku założono miejskie ogrody w Kielcach /1815/, na terenie dawnego ogrodu biskupiego, w Sieradzu /1825/, Koninie /1825/, Częstochowie /1826/ Słupcy /1826/, w Janowie Lubelskim /1830/, Suwałkach /1832/, Radomiu /1834/, w Płocku i Bandonierzu. Wśród tych ogrodów na wyróżnienie zasługuje park miejski w Lublinie, zwany Saskim Ogrodem, założony w roku 1837 według planów inżyniera Feliksa Bieczyńskiego. Realizacja jego była wynikiem bezinteresownego wkładu pracy miejscowego społeczeństwa oraz darów w drzewkach i sadzonkach okolicznego obywatelstwa. /44/ Ogród, położony w urozmaiconym terenie posiadał szereg malowniczych partii krajobrazowych, ale zamknięty wokoło wysokim murem był typowym założeniem o wewnętrznych widokach. Drzewostan nosił charakter arboratum, składającego się z kilkuset gatunków i odmian drzew i krzewów. /45/

Ogrody miejskie w Tarnowie i Wieliczce reprezentują ten dział planistyki ogrodowej w miastach małopolskich większych i mniejszych w pierwszej połowie XIX stulecia.

Tworzą one jakgdyby wyodrębnione od otoczenia wycinki krajo-
brazowe, o własnym, wewnętrznym układzie kompozycyjnym i komu-
nikacyjnym, a w stosunku do reszty miasta znajdują się one
przeważnie w sytuacji przypadkowej, nie tworząc żadnych orga-
nicznych powiązań z całokształtem jego rozplanowania.

Pierwsze, na wielką skalę pomyślane, zaplanowanie
zieleńców miejskich, spełniających postulaty higieny społecz-
nej, służyło stało się udziałem Krakowa. Zniesienie średnio-
wiecznych obwarowań, otaczających staromiejskie jądro, zarzą-
dzone przez rząd austriacki w zime pierwszych lat XIX
wieku, dla poprawy warunków sanitarnych w ścieśnionej zabudo-
wie średnio-wiecznej, dążyło do stworzenia ciągłego pasma
zieleni, na miejscu wyburzonych murów i zasypanych fos. /Int-
cjatorem tej wielkiej inwestycji był ~~prezes senatu Kraczy-
polskiej krakowskiej~~, Stanisław Wodzicki /1817/, projekt
zakłosa opracował Feliks Badwański, a do jego realizacji
walczyli się przyczynili członkowie "Komitetu Ekonomicznego"
Florkiewicz i Florian Straszewski. Nazwa "Planty", jaka się
przyjęła dla zieleńców krakowskich, pochodzi od plantowania
czyli niwelowania terenów po-fortecznych. Obszar ich wynosi
około 35 ha, ogólna długość około 3000 m a przekazywana szer-
kość waha się przeważnie w granicach 50 - 100 m. Po zewnętrz-
nym obwodzie plant biegnie ulica, posiadająca poprzeczne po-
wiązania z siecią ulic staromiejskich oraz z układem komunika-
cyjnym przedmieść. (44) (46)

Stworzenie Plant odbyło się z niewątpliwie ogromną
szkodą, wynikającą z wyburzenia systemu fortyfikacji średnio-
wiecznych, z których zaledwie drobna część przy bramie Flo-
riańskiej wraz z Barbakanem ocalała. Nie było to w owych cza-
sach zjawiskiem odosobnionym, gdyż bardzo wiele miast euro-
pejskich zrzuciło z siebie murów, baszt i fos,

wyprowadzając na ich miejsce pasma zieleni ogrodowej, mającej się stać "płucami miasta". Obszary zielone w miastach zaczęły być problemem społecznym, zwłaszcza w wielkich ośrodkach przemysłowych produkcyjnych i usługowych. Tak powstały wówczas wiedeńskie Ringi, Wały Hetmańskie i Gubernatorskie we Lwowie, pierścieniowe pasma zieleni we Wrocławiu, Kolonii, Lipsku, Lubecie a w późniejszym okresie w ^{Poznaniu} Poznaniu i Toruniu.

Do grupy zieleni publicznych należy ogrodowe wyposażenie uzdrowiska i zdrojowisk polskich. Już w roku 1810 otrząsa się Krynica pierwsze zabudowania zdrojowe w ogrodowym otoczeniu /⁴⁷116/, za nią kolejno urządzone są ośrodki zdrojowe w Małaczpawie /1822/, w starym parku pałacowym Małachowskich, /¹⁴⁸117/, w Ciechocinku /1825/, gdzie wielki zespół domu zdrojowego wznosi Henryk Marconi około 1846 roku /⁴⁹118/, w Szczawnicy i Iwoniczu /około 1830/ w malowniczym górskim otoczeniu /⁵⁰119 i ⁵¹120/, w Busku /1836/ gdzie założono obszerny park, powiązany z miastem topolową aleją /⁵²121/.

Ogrody zdrojowe stanowiły miejsce spacerów i wypoczynku dla licznych kuracjuszy, przybywających z miast. Nad źródłami urządzone ozdobne altany a² czasem obszerne pijalnie wód, obok alejowych promenad wznoszono kryte galerie i kolumnady dla spacerów podczas deszczowej pogody, a grupy drzew i krzewów oraz sztuczne dekoracyjne kwietniki dopełniały wyposażenie terenu.